

Raport | Handel się konsoliduje

W Polsce będzie mniej dużych sieci

Zdaniem ekspertów z PricewaterhouseCoopers (PwC) do 2010 r. z ok. 20 dużych sieci handlowych obecnych w Polsce zostanie tylko 5 – 6. Konsolidacja rynku, która na dobre ruszyła w tym roku, będzie trwała.

— Kończy się czas, który sieci zagraniczne dały sobie na okrzepnięcie w naszym kraju. Teraz trzeba podjąć decyzję, czy dalej walczyć, czy raczej się wycofać, jeśli nie ma szans na znaczący udział w rynku — mówi Agnieszka Ostaszewska, lider sektora dóbr konsumpcyjnych w PwC. Stąd decyzja o wyjściu z Polski Grupy Casino (sieci Geant i Leader Price) oraz Ahold (sklepy Albert i Hypernova).

PwC w piątej edycji dorocznego raportu o stanie rynku handlu detalicznego podaje, że obecnie w Polsce pięciu największych graczy ma tylko 7 – 8 proc. rynku, podczas gdy we Francji czy Wielkiej Brytanii udział ten wynosi ok. 60 proc.

Analitycy zauważają, że najdynamiczniej rośnie sektor supermarketów — ich liczba w 2005 r. zwiększyła się o 54 proc. Składa się na to także dynamiczny rozwój polskich sieci, jak POLOmarket, BOMI, Piotr i Paweł czy Alma. Swoje podejście zmieniają także sieci znane dotąd z hipermarketów, np. Carrefour czy Tesco. Pod wpływem zmian rynkowych pojawiają się też mniejsze sklepy, liczące nawet ok. 1 tys. mkw.

Dynamicznie rośnie grupa ludzi mogących pozwolić sobie na większe wydatki. — Polski rynek będzie się rozwijał dwutorowo — rośnie udział sklepów z asortymentem z wyższej półki, oferowanym w bardziej wyszukanych warunkach.

Nie można jednak zapominać o dyskontach, które stawiają na niskie ceny i też mają coraz większy udział w rynku — mówi Katarzyna Witaszewska-Król, lider sektora handlu detalicznego PwC.

—Piotr Mazurkiewicz